



Data wpływu/Received: 13.06.2019
Data przyjęcia do druku/Accepted for printing: 13.12.2019
Data publikacji/Published: 29.12.2019
Licencja/License: CC BY-SA 4.0

EWA SOSNOWSKA-BIELICZ 

Nauczyciel(ka) edukacji wczesnoszkolnej – czy zawód nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej ma płeć?

Teacher of Early Childhood Education – Does the Teaching Profession of Early Childhood Education Have Gender?

ORCID: 0000-0003-0132-9820, magister, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Instytut Pedagogiki, Zakład Dydaktyki, Polska

Streszczenie

Bank Światowy, podając dane za 2017 r., ukazuje zawód nauczyciela jako globalnie sfeminizowany. Na 83 kraje tylko w 19 jest więcej nauczycieli mężczyzn w szkołach podstawowych. Według tych samych danych kobiety stanowiły 66% nauczycieli na całym świecie w edukacji obowiązkowej. Dominacja kobiet w zawodzie nauczyciela, szczególnie na poziomie edukacji elementarnej i szkoły podstawowej, niemal we wszystkich krajach świata jest niezaprzeczalnym faktem. Również w Polsce zawód nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej jest bardzo mocno sfeminizowany. W tej grupie zawodowej kobiety stanowią 99% całej populacji.

Zastanawiające jest, czy rodzice chcieliby, aby ich dzieci w ramach edukacji wczesnoszkolnej uczone były przez nauczyciela, czy nadal panuje mocno zakorzeniony wzorzec kobiety nauczyciela. W niniejszym tekście zostanie podjęta próba zmierzenia się z tym pytaniem.

Słowa kluczowe: nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, stereotypy płciowe

Abstract

The World Bank, providing data for 2017, shows the profession of a teacher as globally feminized, out of 83 countries only in 19 there are more male teachers in primary schools. According to the same data, women accounted for 66 percent. teachers around the world in compulsory education. The dominance of women in the teaching profession, especially at the level of elementary education and elementary school, is almost an absolute fact in almost all countries of the world. Also in Poland, the profession of teacher of early school education is very feminised, in this occupational group women constitute 99% of the total population.

It is puzzling whether parents would like their children to be taught by a teacher as part of early school education, or whether there is still a firmly rooted master-teacher pattern. This text will attempt to face this question.

Keywords: teacher of early school education, gender stereotypes

Wstęp

Pomimo dokonujących się przeobrażeń w społeczeństwie i wyrażaniu tych zmian również w ewolucji w strukturach zawodowych nadal obserwowalny jest podział na zawody typowo „kobiece” i typowo „męskie”. Przejawem tego są wyraźne dysproporcje w reprezentacji kobiet i mężczyzn w poszczególnych kategoriach zawodów. Mamy wówczas do czynienia ze zjawiskiem segregacji zawodowej rozumianym jako „tendencja do nadmiernego skupiania bądź niedobór kobiet (lub mężczyzn) w określonych kategoriach społeczno-zawodowych, w pewnych sektorach i branżach gospodarki oraz na niektórych pozycjach w strukturach biurokratycznych” (Klimczak-Ziółek, 2005, s. 105). Do czynników warunkujących podział zawodów na kobiece i męskie można zaliczyć zarówno wzorce społeczno-kulturowe, jak i sytuację ekonomiczną. Zdaniem Klimczak-Ziółek (2005, s. 106) kobiety częściej podejmują pracę w zawodach wymagających niższych kwalifikacji, pozbawionych możliwości awansu i mniej płatnych. Ponadto poszukują pracy w zawodach o mniejszym prestiżu, niewymagających zbyt dużej dyspozycyjności oraz konieczności doksztalcania się.

Rozwinięcie

Dokonyując przeglądu badań międzynarodowych, można zawód nauczyciela nauczania elementarnego zaliczyć do profesji uznanych za sfeminizowane. Zaraz po nim pojawiają się takie zawody, jak: pielęgniarz (1,32% mężczyzn spośród wszystkich zatrudnionych), pracownik administracyjny niższego szczebla (6,53% mężczyzn spośród wszystkich zatrudnionych) czy pracownik socjalny (11,79% mężczyzn spośród wszystkich zatrudnionych) (Fuszara, 2008, s. 329). Z raportu Ośrodka Rozwoju Edukacji wynika, że w Polsce zdecydowana większość nauczycieli to kobiety. W roku szkolnym 2014/2015 było ich 552 034, co stanowiło 82,34% tej grupy zawodowej. Ich liczba w porównaniu z rokiem szkolnym 2012/2013 wzrosła o 10 674. W szkołach zatrudniano także 118 427 mężczyzn, którzy stanowili 17,66% wszystkich uczących. Ta dominacja ilościowa kobiet jeszcze wyraźniej widoczna jest na poziomie edukacji elementarnej, w której kobiety stanowią 99% kadry dydaktycznej (Rachubka, 2015, s. 10–14). Badania Eurydice (2015, s. 9) pokazują, że globalnie mężczyźni stanowią mniej niż 1/3 nauczycieli. Nawet w tych krajach, w których proporcje mężczyzn i kobiet nauczycieli są wyrównane, obecnie mniej mężczyzn podejmuje pracę w zawodzie.

W literaturze przedmiotu można znaleźć informacje o tym, że liczebna przewaga kobiet w ramach danego zawodu jest dowodem na zmniejszanie się prestiżu

tego zawodu z powodów społecznych lub ekonomicznych bądź konsekwencją jego historycznie niskiego prestiżu w strukturze zawodowej (Gromkowska-Melosik, 2013, s. 85–100). Aby znaleźć powód tego zjawiska w odniesieniu do zawodu nauczyciela, szczególnie nauczyciela małych dzieci, można sięgnąć do koncepcji segregacji płciowej oraz mechanizmu odwróconej hierarchii¹. Pomimo cywilizacyjnego rozwoju i coraz silniej zaznaczającej się emancypacji kobiet dane odnoszące się do zawodu nauczyciela pokazują, że płciowy podział rynku pracy na tej płaszczyźnie nadal istnieje i jest on oparty na zasadzie segregacji płciowej (Giddens, 2012, s. 413). Nawiązując do rozważań Bourdieu (2004, s. 112), można wyróżnić trzy aspekty źródeł tej segregacji. Pierwszy związany jest z przeświadczeniem, że zawody przeznaczone dla kobiet są poniekąd przedłużeniem kobiecych zajęć domowych, a ponieważ kobiety zawsze opiekowały się dziećmi, tak dużo kobiet pracuje w zawodach związanych z nauczaniem czy opieką. Drugi aspekt wynika z nadal funkcjonującego społecznie przekonania o podległej roli kobiet wobec mężczyzn, którzy tradycyjnie mają społeczny monopol na stanowiska związane z autorytetem (co ciekawe, nawet jeżeli mężczyzna zdecyduje się na zawód nauczyciela, znacznie szybciej awansuje i ma większe szanse na otrzymanie kierowniczego stanowiska niż kobieta). Ostatni aspekt wynika z polaryzacji rodzajowej i stereotypowego ujmowania roli kobiet i mężczyzn, które skutkują przekonaniem, że maszyny i urządzenia techniczne powinny być obsługiwane jedynie przez mężczyzn, a kobiety mogą wykonywać zadania związane z opieką i relacjami z ludźmi.

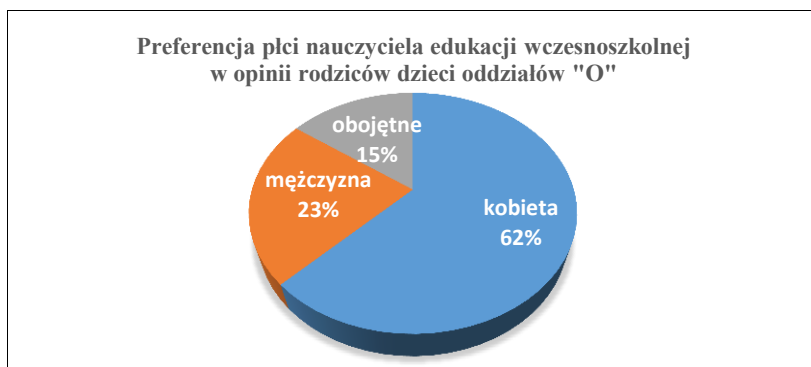
Rozważając zagadnienie dominacji liczebnej kobiet nad mężczyznami w zawodzie nauczyciela, niezbędne jest również uwzględnienie perspektywy historycznej. Kobiety, wchodząc na rynek pracy, początkowo wykonywały zawody typowo „kobiece”, związane z „naturalnymi” cechami kobiet, takimi jak opiekuńczość, troska o innych czy dbałość o detale. Socjolog Renzetti (Curran, Renzetti, 2005, s. 300) zjawisko to nazwała „rozszerzaniem dotychczasowych ról pań domu na sferę życia publicznego”. Kobiety pracowały zatem w zawodach pielęgniarek, pracownic socjalnych, sekretarek czy nauczycielek. Związane to było z istniejącym przekonaniem (zresztą obecnym do dziś, choć w znacznie mniejszym stopniu), że praca kobiet jest niejako dodatkiem do ich roli matki, żony czy gospodyni domowej oraz że ma drugorzędne znaczenie. Przełomowym okresem był czas wojen światowych i okres powojenny, kiedy to kobiety z powodu udziału mężczyzn w wojnach oraz związanej z tym ich absencji w życiu codziennym podejmowały prace często w typowo „męskich” zawodach, takich jak mechanik czy robotnik. Mimo że wiele kobiet po zakończeniu wojny wracało do swych tradycyjnych ról gospodyń, żon i matek, to znacząco zmienił się ich udział w rynku pracy. Także w obszarze edukacji nastąpiła diametralna zmiana – mężczyźni kierowali swoją aktywność na inne obszary niż nauczanie, które prze-

¹ Więcej na ten temat m.in. w: Curran, Renzetti (2005); Bradley (2008).

jęły kobiety. Przyczyniło się to do spadku prestiżu zawodu nauczyciela. Jako wykonywany już „nawet” przez kobiety, stał się on mniej szanowany i gorzej opłacany (Bednarska 2009, s. 8–13). Beck (za: Gromkowska-Melosik, 2013, s. 77) ten mechanizm określił mianem *prawidłowości odwróconej hierarchii*: im większe jest znaczenie społeczne danego obszaru zawodowego, tym mniej jest w nim kobiet, i odwrotnie – obszary uważane za marginalne i pozbawione wpływów są zdominowane przez kobiety. Można zauważyć zatem, że coraz niższy prestiż zawodu nauczyciela jest jedną z przyczyn sfeminizowania tego zawodu.

Pomimo dokonujących się zmian zarówno w przestrzeni publicznej, politycznej, jak i społecznej, nadal niektóre zawody, w tym zawód nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej, stereotypowo przypisywane są tylko do jednej z płci – żeńskiej. Można się zastanawiać, czy gdyby rodzice mogli określić swoje preferencje co do płci nauczyciela swojego dziecka, to miałyby ona wpływ na ich decyzje. Jeśli postawić przed rodzicami takie zadanie, to jak uzasadniliby swoje preferencje. W niniejszym tekście zdecydowano się przedstawić małą próbę badań związanych ze stereotypami płciowymi w edukacji. Rodzice dzieci uczęszczających do tzw. zerówek w kilku przedszkolach w województwie lubelskim zostali poproszeni o wypełnienie krótkiej ankiety. Na ponad 300 rozdanych ankiet do badaczki wróciło 40.

Ankieta zawierała dwa pytania. Pierwsze dotyczyło preferencji płci nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej, drugie – uzasadnienia stanowiska. Na pytanie pierwsze odpowiedzi udzieliło 40 rodziców, uzasadnienie swojej inklinacji przedstawiło 28.



Rysunek 1. Preferencje rodziców dzieci klas zerowych dotyczące płci nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej ich dzieci

Źródło: opracowanie własne.

Spośród 40 rodziców odpowiadających na pytanie o preferencje płci nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej swojego dziecka 25 wskazało na kobietę, 9 – na mężczyznę, a dla 6 płęć nie była istotna. Rodzice proszeni byli o krótkie uza-

sadnienie swojego stanowiska. Wśród najczęstszej pojawiających się stwierdzeń będących rozszerzeniem preferowania kobiety jako przyszłego nauczyciela swojego dziecka były takie, które można byłoby wpisać do kategorii oczekiwań co do osobowości nauczyciela małego dziecka. Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej powinien być miły, uśmiechnięty, życzliwy uczniom (Konopnicka, 2011, s. 233–236; 2014, s. 215–227). Powinna go charakteryzować wręcz „matczyzna cierpliwość i miłość” (Łopatkowa, 1992, s. 129). Wypowiedziami, które można do tej kategorii zaliczyć, są m.in.:

- „bo to są małe dzieci i potrzebują jeszcze kobiecego ciepła”,
- „bo kobieta patrzy tak inaczej, tak po kobiecemu”,
- „kobiety mają w swojej naturze takie opiekuńcze umiejętności, które są potrzebne przy dzieciach”.

Przywołane wypowiedzi wpisują się również w opisaną przez Bourdieu (2004, s. 112) segregację płciową, mianowicie że wybierane przez kobiety zawody są niejako kontynuacją pełnionych przez nie ról domowych. Warto zauważyć, że kwestie funkcjonowania zawodowego kobiet w kontekście stereotypowego postrzegania ról związanych z płcią, traktowania życia rodzinnego jako priorytetowego czy też zjawisk określanych mianem *szklanego sufitu*, *lepkich schodów* i syndromu zadowolonego niewolnika jest przedmiotem wielu rozważań i dociekań naukowych. Badacze podejmujący tę tematykę wskazują na trudności i ograniczenia będące przyczyną braku możliwości awansu zawodowego, samorealizacji i równouprawnienia.

Uzasadniając wybór kobiety na nauczyciela swojego dziecka, rodzice podważali wiarygodność i adekwatność predyspozycji mężczyzny do pracy w tym zawodzie: „mężczyzna jest za mało wrażliwy do pracy z małym dzieckiem” albo „mężczyzna nigdy nie będzie tak jak kobieta umiał zaopiekować się dzieckiem”. Z jednej strony można przypuszczać, że związane jest to ze stereotypowym postrzeganiem mężczyzn jako surowych i zdystansowanych względem dzieci, z drugiej strony zastanawiać się można ogólnie nad oczekiwaniami rodziców względem nauczyciela – przywołane wypowiedzi wskazują na preferencje umiejętności wychowawczych nad edukacyjnymi.

Z kolei rodzice, wybierając na nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej mężczyznę, również wskazywali na cechy osobowościowe stereotypowo przypisywane mężczyznom. Pojawiały się takie wypowiedzi, jak: „mężczyźni są silniejsi i nie dadzą sobie wejść na głowę”, „u mężczyzny to dzieci będą grzeczniejsze i więcej się nauczą” czy chociażby „mężczyzna będzie trzymał ich silną ręką i nie będzie takich kłopotów”.

Pojawiały się też wypowiedzi wskazujące na zwiększające się zapotrzebowanie na męskie modele i wzorce osobowościowe: „za mało mężczyzn jest w edukacji, a chłopcy też potrzebują jakiegoś wzoru” lub też takie traktujące

taką możliwość jako uatrakcyjnienie edukacji: „to będzie takie atrakcyjniejsze dla dzieci, bo wszędzie są tylko panie nauczycieli, może bardziej by je to zachęcało do nauki”.

Podsumowanie

Pomimo zmian zachodzących w społeczeństwie i stopniowego zmniejszania się stereotypowego przypisywania profesji konkretnej płci nadal dostrzegalne jest oczekiwanie, aby zawody związane z opieką w znacznej większości wykonywane były przez kobiety (por: Fuszara, 2008, s. 188–208).

W świetle przywoływanych badań własnych zawodów nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej nadal zdominowany jest przez kobiety. Ma to również podłoże stereotypowego przypisywania tej płci zwodów związanych z pełnieniem opieki nad innymi. Pojawiają się stopniowo rodzice, którzy chętnie widzieliby w tej roli mężczyznę, i być może tendencja będzie się rozwijać. Ci rodzice, którzy widzą mężczyzn w roli nauczyciela małego dziecka, kierują się potrzebą męskiego wzorca osobowego dla chłopców (być może takiego wzorca brak w najbliższym środowisku życia dziecka) lub podkreślają rolę stereotypowych cech męskich jako tych wartościowych i potrzebnych w pracy z małym dzieckiem (stanowczość, siła, dyscyplina).

Literatura

- Bourdieu, P. (2004). *Męska dominacja*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bradley, H. (2008). *Pleć*. Warszawa: Sic!.
- Curran, D.J., Renzetti, C.M. (2005). *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Fuszara, M. (2008). Dobrze jest być rodzynkiem, czyli mężczyźni w zawodach sfeminizowanych. W: M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce* (s. 187–221). Warszawa: Trio.
- Giddens, A., Sutton, P.W. (2012). *Socjologia*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Gromkowska-Melosik, A. (2013). Feminizacja zawodu nauczycielskiego – „różowe kołnierzyki” i paradoksy rynku pracy. *Studia Edukacyjne*, 25, 85–100.
- Janicka, K. (1995). Kobiety i mężczyźni w strukturze społeczno-zawodowej: podobieństwa i różnice. W: A. Titkow, H. Domański (red.). *Co to znaczy być kobietą w Polsce* (s. 85–98). Warszawa: IFiS PAN.
- Klimczak-Ziółek, J. (2005). Bibliotekarz jako zawód sfeminizowany – przyczyny i skutki. W: Z. Dacko-Pikiewicz, M. Chmielowska (red.), *Rola biblioteki narodowej w tworzeniu społeczeństwa wiedzy* (s. 105–124). Dąbrowa Górnicza: Wyd. WSB w Dąbrowie Górniczej.
- Konopnicka, I. (2014). Portret nauczyciela wczesnej edukacji kredką malowany. W: M. Magda-Adamowicz, I. Kopaczyńska (red.), *Pedagogika Wczesnoszkolna wobec zmieniających się kontekstów społecznych* (s. 215–227). T. 1. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Konopnicka, I. (2011). Portret nauczyciela w ramy marzeń dzieci w młodszym wieku szkolnym ujęty. W: W. Leżańska (red.), *Nauczyciel wczesnej edukacji. Na drodze do profesjonalnego mistrzostwa* (s. 229–238). Łódź: Wyd. UŁ.
- Łopatkowa, M. (1992). *Pedagogika serca*. Warszawa: Wyd. WSiP.
- Mandal, E. (2004). *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*. Katowice: Wyd. UŚ.
- Rachubka, M. (2015). *Raport. Nauczyciele w roku szkolnym 2014/2015 (10–24)*. Warszawa: Wyd. ORE.